

Rok X
Nr. 111Warszawa,
wtorek 16 kwietnia 1935 r.10
GROSZY

NOWY CODZIENNE

10
GROSZY

NASZE ABC

Ochrona lokatorów

W czasach ostatnich znowu rozszły się pogłoski o bliskim częściowym zniesieniu ustawy o ochronie lokatorów. Tym razem ma chodzić specjalnie o realizację planów przebudowy Warszawy, którym ustawa dotychczasowa stoi na zawadzie.

Pogłoski te potwierdza artykuł umieszczony w niedzielnej numerze „Gazety Polskiej”, który idzie nawet dalej, żądając nie częściowej, ale zasadniczej reformy, a mianowicie zatrzymania ochrony lokatorów (nie lokali) tylko co do mieszkań jedno i dwupokojowych, a zniesienia jej w mieszkaniach trzypokojowych i większych.

Jaki jest powód bezpośredni tego żądania? Jak podaje „Gazeta Polska”, obecny zarząd miejski dąży do przebudowy śródmieścia i poprawienia jego wyglądu przez usunięcie szpetnych i zaniedbanych ruder; tymczasem zamiarzenia te (choć właściciele ich chętnie się na to godzą) są paraliżowane przez lokatorów, żądających 6-letniego komornego za opóźnienie lokali.

Że zwyczaj brania „odstępnego” jest niemoralny i niczem nieusprawiedliwiony, na to się wszyscy godzą. Faktem jest jednak, że w czasach ostatnich, pod wpływem kryzysu, w wielu już miastach, a częściowo, w pewnych kategoriach lokali, także i w Warszawie, „odstępne” należy do przeszłości. Jeśli zaś pojawia się w wypadkach takich, jak obecnie wspomniany, to wynika stąd chyba, iż właściciele, usuwając lokatorów, chętnie byliby wolni od troski o zabezpieczenie im innych odpowiednich pomieszczeń, jak to im nakazuje obecna ustawa.

Ale czy taki rygor ustawy jest niemoralny, skoro jak wiadomo, Warszawa to nie Berlin z dziesiątami tysięcy lokali do wynajęcia, ale miasto o niestającym dotąd kryzysie mieszkaniowym? Słuszna jest troska o podniesienie wyglądu zewnętrznego śródmieścia, ale droga do tego nie powinna prowadzić przez wyrzucanie na bruk dotychczasowych lokatorów.

Tem mniej zaś byłoby właściwe, gdyby dla interesów zupełnie ograniczonej liczby ludzi miało pozostawać dotychczasowa ochrona cały ogół lokatorów. Zwłaszcza przy tak silnie zwiększonej sile nabywczej pieniądza, jak obecnie. W takiej chwili oddanie wysokości komornego dowolnym kombinacjom i spekulacjom byłoby rewolucją we wszystkich budżetach domowych i stanowiłoby pogłębienie kryzysu o wręcz olbrzymich konsekwencjach.

M. Grz.

Zjazd w Genewie
członków Rady Ligi

GENEWA, 14. 4. (PAT.). — Dziś o godzinie 17-ej przybył do Genewy p. minister Spraw Zagranicznych Beck w towarzystwie małżonki, dyrektora Lubieńskiego, wicedyrektora Sokolowskiego, wicedyr. dep. polit. Gwizdoskiego, nacz. Skińskiego i sekretarza osobistego Friedricha.

GENEWA, 14. 4. (PAT.). — Do Genewy przybyli dziś w ciągu dnia: komisarz Spraw Zagranicznych Litwinow, turecki minister Spraw Zagr. i przewodniczący rady Ruszidi Aras, ministrowie Titulescu i Benesz, duński minister Spraw Zagr. Munch i inni członkowie rady.

Dziś o godz. 23-ej przybywają

sir John Simon, Lavai i bar. Aloisi.

Rada L. N.
radzi poufnie

GENEWA, 15. 4. (PAT.). — Rada Ligi zbierze się dzisiaj o godz. 15 min. 30. Posiedzenie będzie poufne.

WIEDEŃ, 15. 4. (PAT.). — Minister Spraw Zagranicznych Berger Waldenegg wyjechał dziś do Genewy, aby z zebraniymi tam meżami stanu odbyć rozmowy informacyjne na temat, dotyczący Austrii.

Niemcy przed sądem Ligi Narodów
Francja oskarża Rzeszę o zbrojenia
i samowolne łamanie traktatów

PARYŻ, 14. 4. (PAT.). Agencja Havasa ogłosiła komunikat następującej treści:

— W związku z odwołaniem się rządu francuskiego na mocy art. 11 ust. 2 paktu Ligi Narodów, dotyczącym decyzji rządu niemieckiego w sprawie zbrojeń, Minister Spraw Zagranicznych Francji wystosował do sekretarza gen. Ligi Narodów list w którym prosi o przenieście członkom Rady Ligi Narodów załączanego memoriału w sprawie sytuacji, wytworzonej przez wprowadzenie w Niemczech ustawy o powszechnej służbie wojskowej.

Wartość zaprzeczeń
niemieckich

Memorandum francuskie składa się z sześciu punktów.

W punkcie 1-ym rząd francuski przypominając tekst ustawy niemieckiej z dnia 16 marca o powszechnej służbie wojskowej, oświadcza, iż ustawa ta formalnie odrzuca klauzule wojskowe traktatu wersalskiego. W ustawie wspomnianej rząd francuski widzi realizację programu zbrojeń niemieckich, trwających od dłuższego czasu. Dowody tych zbrojeń upatrywano m. in. w budżecie na rok 1934/35, czemu rząd Rzeszy w swoim czasie przeczył.

Również przeczył rząd niemiecki wiadomościom o organizacji lotnictwa wojennego, a w 3 miesiące później kanclerz Hitler poinformował brytyjskiego sekretarza stanu, iż Rzesza w lotnictwie osiągnęła już paritet Anglii.

Liga na straży traktatu

W punkcie drugim memorandum rząd francuski oświadcza, że poczynania, o których mowa w p. 1-ym stanowią systematyczne przekraczanie artykułów traktatu wersalskiego. Wstęp do paktu Ligi Narodów nakłada na nią — przypomina rząd francuski — obowiązek zająć się systematycznym przekraczaniem klauzul części 5-ej traktatu wersalskiego.

Wbrew zobowiązaniom

Punkt 3-ci memorandum zawiera przypomnienie, że Niemcy, przystępując do Ligi Narodów, złożyły oświadczenie, w ramach którego dawały, istotne gwarancje swojej szczerzej intencji poszanowania zobowiązań, wpływających dla nich z traktatu wersalskiego i z paktów z nim związanych.

Uważając za nieistniejące i nie byłe postanowienia, regulujące stan prawny zbrojeń niemieckich, rząd Rzeszy — czytamy w

punkcie 3-im — zniszczył jedną z podstaw swej współpracy z instytucją genewską.

Metoda faktu dokonanego

Punkt 4-ty memorandum zawiera stwierdzenie, że wprawdzie Konferencja Rozbrojeniowa trafiła na duże trudności, ale to nie zwalniało Niemiec z przyjętych zobowiązań, państwa należące do Ligi, w myśl art. 8 paktu, pracowały nad rozbrojeniem i że Francja w okresie od 1921 do 1928 r. przeprowadziła redukcję swoich zbrojeń. Przypomina dalej rząd francuski swoje propozycje z 1932 r. o ograniczeniu lotnictwa bombardującego i oddaniu do dyspozycji Ligi Narodów sił lotniczych, a także inne wnioski z tegoż roku, zmierzające do ustanowienia europejskiego systemu zmniejszenia zbrojeń oraz stworzenia współpracy międzynarodowej. Przypomina również deklarację z dn. 11 listopada 1932 r. łączącą nierozdzielnie nadanie równości praw z ustanowieniem systemu bezpieczeństwa i wreszcie fakt wyjścia Niemiec z Ligi Narodów w październiku 1933 r.

Po wyłożeniu dalszych wysiłków czynionych wspólnie przez Francję i W. Brytanię w dziedzinie programu rozbrojenia w punkcie 4-ym powtarza rząd francuski, że „Niemcy uważały za stosowne rozwiązać jednostronnie zagadnienie międzynarodowe. Metoda negocjacji przeciwstawiła metodę faktu dokonanego”, i wobec tego Rada Ligi powinna wypowiedzieć się o wytworzonej w ten sposób sytuacji.

W punkcie 5-ym memorandum wypowiada się przeciw jednostronnemu wypowiedzianiu zobowiązań międzynarodowych i oświadcza, że Rada Ligi ma obowiązek uciekać się do zarządzeń zdolnych naprawić obecnie wytworzoną sytuację, jak również zdolnych przeszkodzić jej ponownemu się.

O poszanowanie
zobowiązań

Wreszcie punkt 6-ty brzmi, jak następuje: Oto motywy, na które rząd republiki uważał za swój obowiązek zwrócić uwagę Rady, przekonany, że poszanowanie zawartych zobowiązań narzuca się każdemu narodowi pokojowemu

Świadomy zobowiązań, jakie nakładają na państwa, wchodzące w skład Ligi Narodów, poszczególne przepisy paktu Ligi, dążąc do stworzenia zaufania między wszystkimi rządami, przywiązani do konsolidacji pokoju — rząd francuski oczekuje z zaufaniem od Rady Ligi, że wypowie się o poważnej sytuacji, poruszanej wobec niej, powołując się na decyzję w stosunku do chwili o-

becnej i stanie na straży przyszości.

Niezadowolone
z M. Ententy

LONDYN, 15. 4. (P. A. T.). — „Times” stwierdza, że Stresa była zwycięstwem zbiorowym dyplomacji, chociaż widoki kompletnego zbiorowego systemu pozostały jeszcze blade. Współpraca pomiędzy W. Brytanią, Francją i Włochami nietylko została utrzymana, ale uległa zacieśnieniu.

Równocześnie utrzymany został kontakt z Niemcami za pośrednictwem W. Brytanii. Uzyskano przystąpienie Niemiec do zmiany formuły paktu na wschodzie.

„Times” podejmuje dalej ostry atak na Titulescu, stwierdzając, że uniemożliwił on obecnie mocarstwom zebranym w Stresie dokonanie rewizji postanowień wojkowych, ciężących na Austrii, Węgrzech i Bułgarii. „Times” podkreśla, że o ile w ten sposób udaremniać się będzie zastosowanie ducha art. 19 paktu Ligi i gwarancji równouprawnienia, to zachęca się tylko te 3 państwa do podobnego jednostronnego wystąpienia, jak to uczyniły Niemcy.

Gen. J. Haller
ciężko zaniemógł

TORUŃ, 15. 4. Gen. Józef Haller, który mieszka stale w swoim majątku ziemskim Gorzuchowie na Pomorzu, zachorował spowodu osłabienia serca mięśniowego.

Do łóża gen. Hallera przybyli lekarze z Warszawy, Poznania i Krakowa.

Lekarze stwierdzili, że stan zdrowia gen. Hallera polepsza się.

Hitler zwiedza
fabryki broni

BERLIN, 14. 4. (PAT.). — Kanclerz Hitler bawił dzisiaj w Zagłębiu Ruhry, gdzie zwiedził szereg zakładów przemysłowych, m. in. w Bochum i Essen.

Krwawe rozruchy
w indjach

LONDYN, 14. 4. (PAT.). — Z Now Delhi donoszą o krwawych zacięciach pomiędzy Indusami a Muzułmanami w różnych miejscowościach. Ofiarą zająć padło 8 zabitych i wielu rannych. W Chorasabadzie w okręgu Agra został zabity 1 Hindus, 35-ciu odniosło rany. Policja dała ognia do tłumu muzułmanów, raniąc 7 osób. Spokój przywrócono.

3 zabitych, 10 ciężko rannych
Katastrofa kolejowa we Francji
Wykolejenie się rozpedzonego expressu

PARYŻ, 14. 4. (PAT.). — Dziś cheprime wydarzyła się poważna katastrofa kolejowa, która w Bordeaux w pobliżu stacji Mar-

ciągnęła za sobą liczne ofiary w

ludziach i poważne straty materialne.

Pociąg pociąg elektryczny Pyrenee Cote d'Argent-Paris, idący z normalną szybkością 108 km. na godzinę z przyczyn jeszcze nieokreślonych wykoleił się. Cztery wagon wyskoczył z szyn. Spowodowało to przerwanie się całego pociągu i stoczenie kilku wagonów. Zorganizowano natychmiast akcję ratunkową. W wyniku katastrofy 3 osoby poniosły śmierć, a 10 jest ciężko rannych.

PARYŻ, 14. 4. (ATE.). — Express pirenajski wykoleił się dziś w nocy w odległości 30 km. od Bordeaux. Katastrofa nastąpiła około godz. 2-ej w nocy. Sześć wagonów wyskoczyło z szyn i uległo całkowitemu rozbiciu. Inne wagony zostały częściowo uszkodzone. Według dotychczasowych wiadomości 4 osoby zostały zabite, a 7 jest ciężko rannych. Spośród rannych jeden walczy ze śmiercią.

Wśród ofiar katastrofy znajdują się przeważnie Anglicy i Francuzi. Tożsamość jednego ze zmarłych nie została dotychczas ustalona.

Wśród zabitych znajduje się pewien Rosjanin, rodem z Moskwy. Ruch kolejowy na tej linii został przerwany na przeciąg 24 godzin. Specjalna komisja zbada przyczyny katastrofy.

400 nauczycieli w sidłach oszusta
Usługi „profesora Amela”

PRZEMYŚL, 15. 4. Przed sądem grodzkim stanęli dwaj bohaterowie głośnej w swoim czasie afery „prof. Amela”. Tło sprawy jest następujące:

Przed dwoma laty liczne rzesze nauczycieli szkół powszechnych otrzymały ofertę, w której autor proponował nauczycielstwu swe usługi przy opracowaniu zadań konkursowych, oczywiście za wynagrodzeniem.

Wielu reflektantów na pomoc „prof. Amela” — autora tych ofert — przekonało się po przesłaniu pierwszej zaliczki, że wpadli w sidła afery, zamówione zadania przysłano im bowiem na raty

i za każdą przysyłkę należało zapłacić po kilkadziesiąt złotych.

Gdy część nauczycieli zrezygnowała z usług „prof. Amela”, wówczas z jego strony posypały się groźby, że o wszystkim doniesie do kuratorium, co mogło dla nauczycieli pociągnąć przykre następstwa służbowe.

Pod nazwiskiem „prof. Amela” ukrywał się niejaki Antoni Melnyk, któremu pomagał w oszustwie i szantażu Zenon Bylina. Gdy jednak na skutek doniesienia pewnej nauczycielki z Warszawy grunt przemyski dla oszustów okazał się niepewny, przenieśli się obaj do Lwowa i stąd pod firmą

biura do wypracowania zadań p. n. „Pedagog”, wysyłali identyczne oferty do nauczycieli, ostrzegając swych klientów przed sprytnymi oszustami z prowincji w rodzaju... „profesora Amela”.

Oszustom powinieli się jednak i we Lwowie noga i na skutek przyłapania ich przez pewnego nauczyciela, obaj dostali się aresztu śledczego w Przemyślu, gdzie przebywali w ciągu ostatnich dwóch miesięcy.

Zachęceniu sukcesem swego kolegi inni poszkodowani nauczyciele poczęli się zgłaszać, a liczba ich wzrosła dotąd do 400 osób.

Wkrótce odbędzie się przeciwko Melnykowi i Bylinie rozprawa przed sądem grodzkim w Przemyślu, który w celu przesłuchania świadków, przeważnie nauczycieli, zwrócił się do 160 sądów grodzkich w całym kraju o przeprowadzenie odpowiednich dowodów.

Wyrok w tej sprawie ma zapadnąć 19 b. m.

211 majątków na Kresach
wystawiono na licytację

Za długi Towarzystw Kredytowych Ziemijskich wystawione będą na licytację w przyszłym miesiącu liczne majątki na Kresach Wschodnich.

Sprzedane mają być stare dobra rodowe znanych rodzin arystokratycznych.

Wśród 211 majątków, oszacowa-

nych na 40.000.000 złotych, znajdują się posiadłości Czackich, Tyszkiewiczów, Krasieńskich Broel-Platerów, Dzieduszyckich i inn., położone na terenie Wileńszczyzny, Grodzieńszczyzny, Wołynia i Małopolski Wschodniej.

Obszar niektórych obiektów do- chodzi do 20.000 hektarów.

Gwałtowna burza
zniszczyła 62 budynki

ZBARAŻ, 15. 4. (PAT.). Nad powiatem zbarskim, woj. tarnopolskie, przeszła gwałtowna burza, która zniszczyła w Suchowicach 33 budynki, w Nowem Siole 18 budynków, w Szepakach 8 budynków i w Kozarach 3. Ogółem nawałnica zniszczyła 62 budynki,

w tem 30 całkowicie. W Suchowicach wiatr wyrwał w kilku miejscach drzewa z korzeniami, które padając zniszczyły przewody telegraficzne. W Anielicach wiatr zerwał dach z koszar 12 szwadronu K. O. P. Szkody narazie nieuważalna zniszczyła 62 budynki,

Mauzoleum króla Warneńczyka
Wielkie uroczystości 12 lipca

W Warszawie otrzymano wiadomość, iż data uroczystości poświęcenia i odsłonięcia mauzoleum króla Władysława Warneńczyka w Warnie wyznaczona została na dzień 12 lipca r. b.

Na uroczystości te udadzą się do Bułgarii polski Minister Oświaty i prezydent m. st. Warszawy oraz delegacje polsko-bułgarskie stowarzyszeń w Polsce.

W ub. niedzielę ukonstytuował się w Sofii oddział komitetu uroczystości ku czci króla Władysła-

wa Warneńczyka. Honorowym przewodniczącym komitetu jest premier rządu bułgarskiego, generał Zlatew a przewodniczącym rzeczywistym Minister Oświaty, gen. Radew, który przed niedawnym czasem bawił w Polsce.

Do komitetu należy również poseł Polski, p. Tarnowski oraz posłowie Węgier, Czechosłowacji, Austrii, Włoch i Turcji ze względu na to, iż w bitwie pod Warną w r. 1444 brały udział wojska wszystkich tych krajów.